Mord na chłopie w Marcinkańcach

Trzech żydów sąd skazał na więzienie

GRODNO, 8. 11. (tel. wł.). Proces o słynne zajścia antyżydowskie w Grodnie, jakie wyniknęły po pogrzebie zamordowanego przez żydów marynarza został odroczony do wtorku. Sąd Okręgowy, zasiadający w tym samym komplecie zajął się tymczasem innym procesem: o zamordowanie chłopa polskiego Markiewicza w miasteczku Marcińkańce. Ławę oskarżonych zajęli Ruwim Jacuński, Lejba Kobrowski i Mowsze Sosnowicz. Wszyscy są kupcami i to względnie zamożnymi.

Ś. p. Markiewicz nazwany został przez Jacuńskiego „chamem, mużykiem". Obrażony Markiewicz w odpowiedzi nazwał Ruwima Jacuńskiego „parchatym żydem, Bejlisem" (pamięć o Bejlisie żyje jeszcze wśród ludu polskiego).

Jacuński zemścił się. Wezwał na pomoc współplemieńców Sosnowicza i Kobrowskiego i we trzech zatłukli chłopa drągami. W niedługi czas po „egzekucji" ś. p. Markiewicz życie zakończył.

W czasie procesu zgromadzona na sali publiczność mogła oglądać dowód rzeczowy w postaci ogromnego drąga, długości blisko 3 metrów, który nie mieści się na stole sędziowskim i wobec tego stoi oparty o ścianę sali sądowej. Na stole leży siekiera, która zsunęła się z wozu ś. p. Markiewiczowi.

Powództwo cywilne w imieniu rodziny zabitego popiera adw. Marjan Borzęcki i adw. Jerzy Kurcjusz. Obaj powodowie nie zgadzają się z prokuratorem Rabczewskim, dla którego zabójstwo Markiewicza jest jednym z wielu wypadków zbrodni z błahej przyczyny. Ponieważ jednak takie wypadki na ziemiach wschodnich Polski mnożą się, z tego więc tylko powodu oskarżyciel publiczny domaga się od sądu surowego wyroku.

Adw. Kurcjusz inną ma taktykę niż prokurator. Rozróżnia on świadków polskich od świadków żydowskich i odmawia tym ostatnim prawa do rzetelnego świadczenia o prawdzie, gdyż religijne przepisy żydowskie pozwalają im zatajać prawdę i zeznawać fałszywie na korzyść żydów, a na niekorzyść chrześcijan. Z tych względów adw. Kurcjusz dowodzi, że wartość rzetelną mają jedynie zeznania świadków Polaków.

Obrońcy oskarżonych dowodzą, iż względy wyznaniowe i narodowościowe nie mogą dla sędziów grać roli przy ocenie prawdomówności świadków i proszą o łagodny wymiar kary na Jacuńskiego i Kobrowskiego oraz o wyrok uniewinniający na Sosnowicza.

Sąd po naradzie skazał Ruwima Jacuńskiego na 10 lat więzienia za zabójstwo, a Lejbę Kobrowskiego i Mowsze Sosnowicza po 3 lata więzienia za udział w bójce z wynikiem śmiertelnym. Powództwo cywilne zostało przyznane do wysokości 108 zł., t. zn. zwrotu kosztów pogrzebu zamordowanego Markiewicza.

Nie znalazł domu
gdy wrócił z miasta

WILNO, 8. 11. (tel. wł.) — Mieszkaniec wsi Trzepołowic, Kazimierz Kozłowski, pojechał na parę dni do Wilna, pozostawiając swój dom nieukończony, bez opieki. Jakież było jego przerażenie, gdy przyjechawszy spostrzegł, że dom zniknął. Powiadomiona policja wykryła, że sąsiedzi rozebrali dom Kozłowskiego i drzewo sprzedali.

Sprawę skierowano do Sądu.

Znów pożoga w Łodzi

Spłonęła wielka przędzalnia

ŁÓDŹ, 8. 11. (tel. wł.). — W Łodzi padła pastwą ognia „Łódzka przędzalnia zgrzebna", należąca do Herceberga, mieszcząca się na terenie zabudowań fabrycznych firmy „Smażyński, Miłobędzki i Malewski" przy ul. Senatorskiej 35 — 37.

W gaszeniu ognia brało udział 5 oddziałów straży ogniowej. Wobec tego, że ogień rozszerzał się z wielką gwałtownością, praca strażaków była bardzo ciężka. Udało się jedynie zlokalizować pożar, wobec czego tylko część budynków fabrycznych, składających się z bloków, uległa zniszczeniu.

Przy gaszeniu ognia nie obeszło się bez wypadku. Jeden z samochodów straży ogniowej przy zajeżdżaniu na miejsce pożaru zarzucił wskutek czego spadli na bruk dwaj strażacy: Emil Kreczka i Wacław Zbierzyk. Kreczka ma pęknięte żebra i leczy się w tej chwili w szpitalu.

Finał łódzkiego „maratonu tańca"

rozegra się w Sądzie Okręgowym

ŁÓDŹ, 8. 11. (tel. wł.). — Donosiliśmy o niefortunnem zakończeniu „maratonu tańca" w Łodzi i o okupacji Filharmonji przez pokrzywdzonych zawodników.

Obecnie naskutek interwencji Inspektoratu Pracy, impresario p. Błaszczyński wypłacił zawodnikom część należnych im pieniędzy i tancerze „ewakuowali" salę.

Sprawa obiecanej nagrody 5.000 zł. nie została załatwiona polubownie i maratończycy skarżą impresarja do sądu.

Kupcy branży gumowej

bojkotują sklepy fabryczne

ŁÓDŹ, 8. 11. (tel. wł.). — Mimo likwidacji największej w Polsce wytwórni artykułów gumowych „Pepege", panuje ciężki zastój w tej dziedzinie handlu. Kupcy branży gumowej skarżą się na konkurencję sklepów, otwieranych przez fabryki.

Ostatnio zapadła uchwała zobowiązująca wszystkich kupców do nienabywania wyrobów tych firm, które pootwierały sklepy fabryczne.

Przepełnienie w więzieniach

poznańskich

POZNAŃ, 8. 11. (tel. wł.). — W więzieniach poznańskich panuje niesłychane przepełnienie. W więzieniu Młyńskiem w celach 2-osobowych mieści się po 5-ciu więźniów. Prasa poznańska podnosi, iż tylko amnestja może zapobiec fatalnym warunkom w więziennictwie.

Zatruwał systematycznie ojca

aby zawiadnąć majątkiem

WILNO, 8. 11. (tel. wł.). — Onegdaj zmarł w Wilnie niejaki Jakubowicz. Sekcja zwłok wykazała, że został on otruty, a podejrzenie padło na jego syna, Marcina, którego aresztowano.

Okazało się, że Marcin J. był zaręczony z panną M., a ojciec nie chciał się zgodzić na małżeństwo, grożąc synowi wydziedziczeniem, dlatego syn go otruł.

Marcin Jakubowicz stanie wkrótce przed sądem.

Dwie ofiary marynarza-sportowca

zmarły w szpitalu

GDYNIA, 8. 11. (tel. wł.). — Niedawno donosiliśmy o strasznych zbrodniach, jakich na ulicy w Gdyni dopuścił się pijany marynarz, Gorzko. Wczoraj w szpitalu zmarły dwie ofiary: Ignacy Nasztygacz i Juljan Matliński.

Szaleniec znajduje się w więzieniu. Jest on poddany badaniom lekarzy - psychjatrów.

Należy zaznaczyć, że Gorzko jest znakomitym sportowcem i w mistrzostwach lekkoatletycznych Gdyni wygrał wszystkie skoki i brał udział w zwycięskiej sztafecie 4 na 100 m.

Zydowski radny Mincberg

nie chce płacić za opatrunek

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi z Łodzi:

„Podczas wypadków, jakie zaszły przed paru miesiącami na terenie łódzkiej Rady Miejskiej, został zraniony ówczesny radny, pos. Mincberg. Rannego opatrzyło pogotowie Kasy Chorych, które obecnie zażądało od p. Mincberga zapłaty za opatrunek w wysokości 4 zł. Ze względów zasadniczych poseł Mincberg zwrócił się do prezydenta m. Łodzi, wskazując, iż za opatrunek nałożony mu przez Ubezpieczalnie Społeczną powinien zapłacić zarząd miejski m. Łodzi, jako odpowiedzialny za bezpieczeństwo radnych. Wystąpienie to wywołało ogromne zainteresowanie w sferach samorządowych i rządowych".

Nastroje antysemickie

rosną w Wielkopolsce

POZNAŃ, 8.11 (tel. wł.). Sanacyjny „Dziennik Poznański" podaje, że w Wartosławiu pod Szamotułami nieznany osobnik podłożył do piekarni żydowskiej bombę, która nie wybuchła jedynie spowodu zamoknięcia lontu. Policja prowadzi dochodzenia celem wykrycia sprawców.

W związku z tą wiadomością „Dziennik Poznański" stwierdza, że w ostatnich czasach ruch antysemicki rośnie z wielką siłą na terenie całej Wielkopolski.

Rozwiązana zagadka

wypadku inż. Hanffa

Pod nadzorem prokuratora przy Sądzie Okręgowym, p. Missuny, zakończone zostało wczoraj dochodzenie w zagadkowej sprawie inż. Hanffa, zamieszkałego na Żoliborzu, przy ul. Krasińskiego 20.

Z przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż małżonkowie Hanffowie zajmują małe, 2-pokojowe mieszkanie. Przed kilku dniami mieszkanie inżyniera, słabo wietrzone, pełne było jakiegoś narkotyku, który stosowano w czasie operacji jego żony. Małżonkowie śpią na wspólnym tapczanie, a krytycznej nocy inż. Hanff, odurzony resztkami narkozy, zasnął i uderzył się o deskę tapczanu. Uderzenie było bardzo silne i spowodowało ciężką ranę z naruszeniem kości. Inż. Hanffa, po opatrunku, przewieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie przebywa w dalszym ciągu na kuracji.

Wczoraj kilkakrotnie przesłuchiwano w urzędzie śledczym służącą, Nowicką, jako jedyną osobę, obecną w mieszkaniu inż. Hanffa. Nowicka śpi na połowem łóżku w kuchni przy drzwiach wejściowych. Obudziwszy się około g. 7 rano, Nowicka udała się do piwnicy, gdzie zabawiła około 20 minut, oglądając butelki z pomidorami. Wróciwszy do mieszkania, zastała już inż. Hanffa z obandarzowaną głową. Po złożeniu tych zeznań, Nowicką zwolniono. Dziewczyna wróciła do ośrodka opieki nad bezrobotną młodzieżą, gdyż praca u inż. Hanffa była dla niej za ciężka.

Smiertelna walka odstępcy

z wykonawcami wyroku komunistów

Przy ul. Czerniakowskiej doszło do bójki pomiędzy pięcioma mężczyznami. Wśród bijących się był Michał Czuchryta z synami, Wiktorem i Aleksandrem, Aleksander Sadowski i Wacław Włodarski. Ci ostatni poszukiwali Michała Czuchrytę, chcąc z nim załatwić porachunki partyjne.

Czuchryta, stary działacz PPS przeszedł później do partji komunistycznej, kolegując z Sadowskim. Ostatnio wycofał się z komuny, wobec czego Sadowski tropił go i godził na jego życie. Czuchryta twierdzi, iż Sadowski działał na mocy wyroku partyjnego skazującego Czuchrytę na śmierć za odstępstwo partyjne. Właśnie Sadowski i Włodarski chcieli wykonać na Czuchrycie wyrok partyjny, lecz staremu z pomocą przybiegli dwaj synowie.

Napastnicy przeliczyli się więc z siłami i jeden z nich, Sadowski, poległ pod uderzeniami drągów żelaznych. Wczoraj Czuchrytowie stanęli przed Sądem Okręgowym jako oskarżeni i o udział w śmiertelnej bójce.

Przepełnienie w pociągach

z okazji świąt

Publiczność nasza podróżuje najchętniej w okresie zbiegu kilku świąt, np. tak, jak to miało miejsce w ub. tygodniu, gdy taki zbieg przypadł w pierwszych dniach miesiąca. Tymczasem władze kolejowe nie wydają w takich wypadkach żadnych specjalnych zarządzeń celem uruchomienia dodatkowych pociągów lub powiększenia ilości wozów w przewidzianych w rozkładzie pociągach na linjach o największym ruchu podróżnych.

W rezultacie w dniach 31 października i 3 listopada pociągi na wielu linjach były przepełnione do ostatnich granic, a podróżni wszystkich klas odbywali podróż stojąc stłoczeni w korytarzach wagonów, radzi, że zdobyli takie miejsce. Tłok taki panował w pociągach z Warszawy do Krakowa, z Krakowa do Zakopanego, z Katowic do Zwardonia i Wisły, z Warszawy do Lwowa i Wilna etc.

Ponieważ w niedzielę, 10 b. m., i w poniedziałek, 11 b. m., zbiegają się znowu dwa dni świąt, byłoby pożądane, aby władze kolejowe wydały zarządzenie urzędom stacyjnym na głównych linjach turystycznych i głównych magistralach międzymiastowych, w sprawie uruchomienia, w razie potrzeby, dodatkowych pociągów, względnie dodawania wozów do normalnych pociągów, aby uniknąć ewentualnej ciżby.

KONCERTY LAUREATEK KONKURSÓW W KONSERWATORJUM

We wtorek 12 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorjum recital fortepianowy doskonałej pianistki węgierskiej Annie Fischer I-szej laureatki Międzynar. Konkursu im. Liszta w Budapeszcie. Pianistka ta mimo młodego wieku zdobyła już ogromną sławę we wszystkich większych środowiskach europejskich, zatem pierwszy jej koncert w Warszawie będzie niewątpliwie dużem wydarzeniem artystycznem. W programie: Bach-Busoni—Toccata Adagio i Fuga, Mozart—Sonata A-dur, Beethoven—Sonata waldsteinowska, Schumann — Etiudy symfoniczne i Mendelssohn-Liszt—Marsz weselny i Taniec elfów ze „Snu nocy letniej".

W środę 13 b. m. wystąpi z jednym recitalem niezapomniana zeszłoroczna pierwsza laureatka Międzynar. Konkursu Skrzypcowego utalentowana młodociana skrzypaczka francuska Ginette Neveu.

ABC SPORTOWE

Amerykanie wciągnęli Walasiewiczównę

do akcji bojkotu igrzysk olimpijskich

W kilku poważnych dziennikach amerykańskich ukazały się wywiady z Walasiewiczówną, która, jak wiemy, kilkanaście dni temu opuściła Polskę po kilkumiesięcznym pobycie w ojczyźnie.

Sensacją wywiadów jest rzekome opowiadanie Walasiewiczówny na temat minionego meczu kobiecego Polska — Niemcy w Dreźnie. Walasiewiczówna podobno oświadczyła, że kilka lekkoatletek niemieckich nie chciało startować z Polkami, kiedy dowiedziały się, że w drużynie polskiej znajduje się żydówka (Freiwaldówna). Kiedy lekkoatletki nasze opuszczały stadjon, tłum otoczył autobus i zaczął wołać na Freiwaldównę, przyczem dały się słyszeć gwizdy i wymyślania, a niebrak było i takich spośród tłumu, którzy pluli.

Wydaje nam się wątpliwe, aby wywiad zamieszczony z Walasiewiczówną w pismach amerykańskich był prawdziwy, gdyż podobne ekscesy nie miały miejsca w Dreźnie podczas pobytu tam naszych lekkoatletek.

Prawdziwy, czy rzekomy, wywiad z Walasiewiczówną jest bardzo charakterystyczny dla obecnej akcji żydowskiej, mającej na celu bojkot igrzysk olimpijskich w Niemczech.

Sobotni mecz bokserski

Skoda—Gwiazda o mistrzostwo Warszawy

W sobotę o godz. 14 odbędzie się w sali „Colosseum" mecz bokserski Skoda — Gwiazda z typu rozrywek o drużynowe mistrzostwo Warszawy w boksie.

Pretendent do tytułu mistrza Warszawy, Skoda, wystąpi w następującym składzie: Biliński, Czortek, Koziowski, Bąkowski, Sewerymiak, Matuszewski, Garstecki i Chojnacki. Przypominamy, że Biliński jest zwycięzcą zeszłorocznego „Pierwszego kroku".

Robotniczy klub żydowski, Gwiazda, wystawia przeciwko Skodzie następujący zespół: Dajagenand, Thole, Kenigswein, Cukierman, Rundstein, Rozenfeld, Cebulak i Snopkowski.

Sensacyjnie zapowiada się zwłaszcza spotkanie Rothoka z Czortkiem. Obaj ci pięściarze walczyli ostatnio w Berlinie w reprezentacji Warszawy, przyczem Rothoic walczył w wadze muszej i, jak wiemy, zremisował. Teraz będzie on walczył w wadze koguciej z Czortkiem, który w Berlinie był jedynym z drużyny stołecznej, który wygrał walkę.

Wspaniały rozwój

sportu w Sowietach

W ubiegłym sezonie sportowym nastąpił znaczny postęp w sporcie sowieckim pod względem uzyskania wyników. W zakresie zawodnictwa ubiegły sezon był w Sowietach ogromnie ożywiony i dał w wyniku znaczne polepszenie poziomu sportowców sowieckich we wszystkich niemal gałęziach sportu.

Na 34 spartakjadach, w których startowało ponad 11.000 zawodników, sportowcy sowieccy ustanowili w różnych gałęziach sportu 160 nowych rekordów państwowych.

Najlepsze wyniki uzyskali ciężkoatleci, którzy, prócz szeregu rekordów krajowych, ustanowili 5 rekordów światowych.

Sport sowiecki utrzymuje łączność z drużynami zagranicznemi, ale tylko z przedstawicielami związków robotniczych. W tych spotkaniach sportowcy sowieccy wywalczyli szereg zwycięstw. Piłkarze wzięli udział w 19 meczach z robotniczemi drużynami państw północnych oraz Francji i Belgji. Stosunek bramek strzelonych w powyższych meczach wynosi 112:15 na korzyść piłkarzy sowieckich. Poza tem piłkarze sowieccy spotkali się 5-krotnie z zawodowemi drużynami Czechosłowacji, Francji i Szwecji.

Doskonałe wyniki, w kilku wypadkach lepsze od rekordów polskich, uzyskali lekkoatleci sowieccy, a pływacy, którzy mieli w ub. sezonie szereg znakomitych rezultatów, ustanowili aż 94 rekordy krajowe.

Jeszcza jedno zwycięstwo

Cyganiewicza

Wbrew zapowiedziom, jakoby Władysław Zbyszko - Cyganiewicz, stoczył we Lwowie ostatnią walkę przed wyjazdem za Ocean, Cyganiewicz walczył w Brukseli w meczu zapaśniczym o mistrzostwo Europy, zwyciężając w 25 minucie Gerstmansa.

Bokserzy Warszawianki

wyjeżdżają do Krakowa

Drużyna bokserska Warszawianki wyjeżdża na najbliższą niedzielę do Krakowa, gdzie rozegra mecz z mistrzem Krakowa, Wawelem.

Dodać warto, że Wawel zdobył drużynowe mistrzostwo Krakowa zupełnie bez walki. Mecz z Makabi wygrał Wawel walkowerem spowodu spóźnionej wagi, a mecz z Wisłą wygrał Wawel również walk-owerem spowodu wycofania się Wisły.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 7 listopada

Gon. 1. Dyst. 850 m. Nagr. 1.000 zł. 1) Discretion, jeźdź. Pulc, 2) Rumak (21.50), 3) Minaret (27.50), 4) Loreley (16.50), 5) Nygus II (262), 6) Finlandja (15), 7) Hipek (210.50), zero Babosz — wycof. ze startu. Wygr. w 56 sek. dość pewnie o trzy czwarte dług. Tot. 16.50, fr. 6, 6 i 7.

Gon. 2. Dyst. 1.800 m. Nagroda „Sprzedażna" — 3.000 zł. 1) Marylis, żok. Lipowicz, 2) Espanola (29.50), 3) Double Quick (8), 4) Lomnica (16), 5) Menada (113.50). Wycof. Dell i Latający Holender. Wygr. w 1 m. 58 sek. łatwo o trzy i pół dług. Tot. 8, fr. 10 i 11.

Gon. 3. Dyst. 850 m. Nagr. 1.000 zł. 1) Knight, jeźdź. Balcer, 2) Temida (19.50), 3) Kibar (11), 4) Pepina (657), 5) Royaliste (34), 6) Ada (156), 7) Mineira (287.50), 8) Bryza (66), 9) Bembo (511). Wygr. w 55 sek., wysyłane o jedną dług. Tot. 30.50, fr. 7, 6.50 i 5.50.

Gon. 4. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Merwinja, żok. Dorosz, 2) Ruli (56), 3) Markietanka (29.50), 4) Rywalka (20.50), 5) Humor (40), 6) Habana (62.50), 7) Fredo (206). Wycof. Habdank. Wygr. w 1 m. 8,5 sek. finiszem o jedną dług. Tot. 11.50, fr. 7, 10.50 i 8.

Gon. 5. Dyst. 2.400 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Melchjor, żok. Jagodziński, 2) Pirandello (11), 3) Wicher III, 4) Lipona (33.50), 5) Tamka (23.50). Wycof. Ney. Wygr. w 2 m. 38 sek. w walce o łeb. Tot. 28, fr. 9.50 i 7.

Gon. 6. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Oryginał, żok. Pasternak, 2) Odwaga (38), 3) Gwiazdor (48), 4) Alan (182.50), 5) Harpa (25), 6) Farys II (32). Wycof. Olimp. Grand Seigneur, Honwed. Wygr. w 1 m. 8 sek. w walce o pół dług. Tot. 10, fr. 7 i 13.

Gon. 7. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.200 zł. 1) Harry, jeźdź. Gruda, 2) Prus (28) i Madelene (9.50), 4) Maskota (15.50). Wycof. Hate Toi, Gawęda, Galkar, Dam i Hidalgo. Wygr. w 2 m. 24 sek. łatwo o cztery dług. Tot. 37.50, fr. 8, 6 i 5.50.

Gon. 8. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.000 zł. 1) Akcept, żok. Kusznieruk, 2) Dam, (27), 3) Satrapa (74.50), 4) Garłacz (83.50), 5) Los II (29.50), 6) Sobótka II (24.50). Wycof. Lirnik II, Baltazar, Fluksja, Ochotna i La Sauzee. Wygr. w 2 m. 18.5 sek. bardzo łatwo o sześć dług. Tot. 10.50, fr. 6 i 9.

Ujęcie Lenina

w Wilnie

WILNO, 8. 11. (tel. wł.). — W Wilnie aresztowano troje oszustów: Lenina, Adamowicza i Ryglewską pod zarzutem sprzedawania szmuglowanych przedmiotów. Oszuści nabierali naiwnych przechodniów, sprzedając im na ulicach bezwartościowe przedmioty po wysokich cenach.

„Prosto z Mostu"

Nowy, 46-ty nr. tygodnika literacko - artystycznego „Prosto z Mostu" pod redakcją St. Piaseckiego, przynosi artykuł wstępny Stanisława Szczutowskiego p. t. „Fale dziejowe", który jest nowym głosem w dyskusji o dyktaturach, jaka się wywiązała na łamach „Prosto z mostu".

Aleksander Czyżewski omawia antologję poezji sowieckiej, Eugenjusz Byrski w artykule „Sztuka czy technika" porusza zagadnienia urbanistyki. W związku z 10-a rocznicą śmierci wielkiego pisarza, Wiktor Doda zamieszcza artykuł o „Krzywdzie Żeromskiego". Dalej w numerze: artykuł Karola Stefana Frycza p. t. „Katolicyzm doktorów", Marji Rudnickiej o odkryciach w Biskupinie, Michała Kondrackiego o nowej orkiestrze Polskiego Radja. I jak zwykle: feljeton W. Wasiutyńskiego, ciąg dalszy powieści Aleksandra Świętochowskiego i noweli Czesława Straszewicza.

Pozatem stale działy recenzyj: teatralnych pióra St. Piaseckiego, muzycznych — K. Regameya, z wystaw — J. Bajkowskiego, filmowych — A. Mikułowskiego, z książek — A. Jesionowskiego, St. Kaliszewskiego i A. Mikułowskiego, oraz aktualja: na marginesie, przegląd prasy, kroniki, panoptikum uzupełniają numer.

Cena numeru w prenumeracie: 30 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Nowy Świat 24.